

GOTOWOŚĆ STRAJKOWA

KOMUNIKAT ZE SPOTKANIA TZR Z PRZEDSTAWICIELAMI
 ZAKŁADÓW PRACY REGIONU ŚRODKOWO-WSCHODNIEGO

W dniu 19 VIII 1988r. odbyło się spotkanie, na którym omówiono aktualną sytuację w kraju i w regionie na tle strajków na Śląsku i na Wybrzeżu.

Zebrani poparli słuszne żądania strajkujących załóg. Stwierdzono w szczególności, że fundamentalnym postulatem jest legalizacja NSZZ "Solidarność". Bez spełnienia tego warunku nie ma możliwości rozwiązania problemów społecznych, gospodarczych i politycznych kraju.

W związku z tym TZR, po zapoznaniu się z opinią niżej wymienionych zakładów pracy, ogłasza z dniem 22 VIII 1988r. gotowość strajkową w Regionie Środkowo-Wschodnim: MPK Lublin, MPWiK Lublin, FSC Lublin, WSK Świdnik, Spółdzielnia Dźwigowo-Instalacyjna Lublin, ZM "Ursus" Lublin, Katolicki Uniwersytet Lubelski, ZRG Łęczna, PKP Lublin, Wodrol Lublin, LZNS Lublin, IUNG Puławy, Instytut Nawozów Sztucznych Puławy.

Wzywa się zakłady pracy regionu do przygotowania strajkowej akcji solidarnościowej.

za Tymczasowy Zarząd Regionu
 Środkowo-Wschodniego NSZZ "Solidarność"
 Stanisław Węglarz

Oświadczenie KKW

Kolejna fala strajków rozlała się po kraju. Jest ona wyrazem powszechnego niezadowolenia z sytuacji i poczucia zagrożenia materialnego. Wśród związkowych postulatów sformułowanych przez strajkujące załogi znajduje się także żądanie ponownej legalizacji NSZZ "Solidarność". Przywrócenie ludziom pracy prawa do swobodnego wyboru reprezentacji związkowej jest w szerokim przekonaniu niezbędnym warunkiem i znakiem zmiany sytuacji.

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" Lech Wałęsa i wszystkie struktury Związku z najwyższą powagą traktują te działania strajkowe w pełnym przekonaniu, że służą one przyszłości naszego kraju. Doświadczenie uczy nas, że tylko mądra presja społeczna może doprowadzić do przebudowy gospodarczej i społecznej.

Zwracamy się do załóg robotniczych, do członków naszego Związku, o solidarność ze strajkującymi. Oni walczą o naszą wspólną sprawę.

19 VIII 1988

Krajowa Komisja Wykonawcza
 NSZZ "Solidarność"

OŚWIADCZENIE L. WAŁĘSY

Po raz kolejny Polska znajduje się w obliczu głębokiego konfliktu. Wielokrotnie przestrzegałem przed tym. Stan gospodarki jest katastrofalny. Tylko ślepotą i egoizmem rządzących tłumaczyć można opór przed reformami.

Nie można zamykać oczu na realia. Robotnicy bronią "Solidarność", bo jest to dla nich naczelnym warunkiem przygotowania, wywalczenia i zrealizowania reformy gospodarczej i politycznej.

Popieram słuszną walkę górników, portowców i innych strajkujących. To jest jedyna metoda wyprowadzenia Polski na drogę reform.

Ludzie pracy w całej Polsce stawiają kwestię odpowiedzialności: kto spowodował, że straciliśmy 7 cennych lat?

(oświadczenie dla prasy z 18.08.1988)

KALENDARIUM STRAJKÓW

15 VIII 1988

Wieczorem rozpoczynają strajk górnicy kopalni "Manifest Lipcowy" w Jastrzebiu. Ogłaszają listę 21 postulatów, z których pierwszym jest legalizacja NSZZ "Solidarność".

Napięta sytuacja w kopalni "Manifest Lipcowy" utrzymuje się już od maja. 3 maja TKZ ogłosił gotowość strajkową, a w wydanym oświadczeniu pisał: "Nie możemy być bierni i obojętni na wydarzenia, które rozgrywają się w Nowej Hucie, na Wybrzeżu i w całym kraju. Bezczelność władz, lekceważenie ciężkiej pracy polskiego robotnika, rolnika i górnika, wyzysk przez ciągłe nieuzasadnione podwyżki, zmusza nas do stanowczego powiedzenia: nie!". 5 maja podjęto próbę strajku, z którego jednak wtedy zrezygnowano. W odpowiedzi rozpoczęły się represje wobec działaczy "S" oraz zwykłych pracowników (np. za czytanie ulotek).

16 VIII 1988

Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "S" Regionu Śląsko-Dąbrowskiego wzywa do poparcia strajkujących w kopalni "Manifest Lipcowy".

17 VIII 1988

Rano rozpoczyna strajk kopalnia "Morcinek" w Kaczycach. Przewodniczącym Komitetu Strajkowego zostaje 26-letni Andrzej Andrzejczuk.

Wieczorem przystępują do strajku załogi kopalni "Andaluzja" w Piekarach Śląskich i "Moszczenica" w Jastrzebiu.

Od rana strajkuje port w Szczecinie. Wybrano 15-osobowy komitet strajkowy, którego przewodniczącym został Edward Rodziewicz, a wiceprzewodniczącymi Józef Kowalczyk i Zbigniew Zakrzewski. W skład Komitetu wszedł Andrzej Milczanowski, członek Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "S". Wysłunięto cztery postulaty:

1. Żądamy pluralizmu związkowego i przywrócenia NSZZ "Solidarność";
2. Żądamy podwyżki płac o 50 proc.

(DOKONCZENIE NA STR.2)

KALENDARIUM STRAJKÓW

(Dokończenie ze str. 1)

3. Żadamy przywrócenia do pracy wszystkich usuniętych za działalność związkową członków "Solidarności", je- zeli zwrócą się z tym do dyrekcji;

4. Żadamy gwarancji bezpieczeństwa dla strajkujących i pełnego wynagrodzenia za czas strajku.

Grupa Robocza NSZZ "S" Region Pomorze Zachodnie wydaje oświadczenie, w którym solidaryzuje się ze strajkiem portowców i dodaje 3 dalsze postulaty:

5. Pluralizm polityczny jako gwarancja zaistniałych przemian społecznych;

6. Zaprzestanie wyniszczającej polityki ekonomicznej wobec rolnictwa indywidualnego;

7. Zapewnienie godnych warunków życia wszystkim lud- dziom do pracy, tj. realizacja porozumień społecznych. Oświadczenie podpisał Marian Jurczyk.

18 VIII 1988

Komitet Założycielski NSZZ "S" KUL wydał oświad- czenie, w którym solidaryzuje się ze strajkującymi i domaga się od władz zaprzestania represji i zastra- szania i podjęcia rozmów ze strajkującymi.

W Szczecinie przystępują do strajku kierowcy auto- busów MPK. Solidaryzuje się ze strajkującymi portow- cami i górnikami i jako główny postulat wysuwają le- galizację NSZZ "S". Podkreślają, że nie jest to po- stulat polityczny, lecz sprawa mająca żywotne znacze- nie dla wszystkich ludzi pracy.

Rozpoczyna się strajk w kopalni "Jastrzębie".

19 VIII 1988

W Stoczni Gdańskiej odbywa się wiec, na którym zo- staje ogłoszone pogotowie strajkowe. Przemawiał Lech Wałęsa.

Do strajkujących w Szczecinie kierowców autobusów przyłączają się tramwajarze.

Rozpoczynają strajk kopalnie: "1 Maja" i "Borynia" w Wodzisławiu Śląskim, "Niwka Modrzejów" w Sosnowcu, "XXX lecia PRL" w Jastrzębiu Zdroju, "ZMP" w Żorach.

Strajkujący górnicy powołali 15-osobowy Międzyza- kładowy Komitet Strajkowy z siedzibą w kopalni "Mani- fest Lipcowy". Na jego czele stanął Krzysztof Zakrze- wski z tej kopalni. Także w Szczecinie powstał MKS.

20-21 VIII 1988

Komisje "S" w Nowej Hucie i w Ursusie wydają oś- wiadczenia, że przystąpią do strajku w przypadku uży- cia siły przez władze. Wobec potęgających się groźb użycia siły strajkujący w porcie szczecińskim przygo- towują się do obrony barykadując bramy.

Na wiecu po mszy św. w kościele św. Brygidy w Gdańsku Lech Wałęsa oznajmił, że otrzymał przez osoby trzecie propozycję rozmów ze strony władz i w związku z tym wstrzymuje decyzję o strajku w Stoczni, oczeku- jąc na publiczne potwierdzenie tych propozycji. Pon-ieważ potwierdzenie nie nastąpiło, późnym wieczorem podjęto decyzję o przystąpieniu Stoczni do strajku w poniedziałek od godz. 7.00.

22 VIII 1988

W chwili gdy zamykamy ten numer "Informatora" wie- my o strajkach w Stoczni Gdańskiej, Zakładach Cegiel- skiego w Poznaniu i Hucie Stalowa Wola.

Strajk w Stoczni rozpoczął się punktualnie o godz. 7.00. Przewodniczącym Komitetu Strajkowego jest Aloj- zy Szablewski. Strajkujący kontrolują całą Stocznę. Strajkuje także jeden z wydziałów "Ursusa".

Z OSTATNIEJ CHWILI:

19 VIII Samorządny Niezależny Związek Zawodowy Pracow- ników Fabryki Narzędzi Mechanicznych "Ponar" Ostrze- szów podjął decyzję o zmianie nazwy na NSZZ "Solidar- ność" i ogłosił gotowość strajkową.

162 DRUK: Drukarnia im. Górników z Jastrzębia

APEL MKS

Jastrzębie Zdrój, 20 VIII 1988

Do Międzynarodowej Organizacji Pracy,
Do Światowej Federacji
Wolnych Związków Zawodowych

Od poniedziałku 15 VIII 1988r. Trwa strajk na ko- palni "Manifest Lipcowy". Do strajku dołączyły się wszystkie kopalnie jastrzębskie, kopalnie: "Jastrze- bie", "Moszczenica", "XXX lecia PRL", "ZMP", "Bory- nia", "Morcinek", "Andaluzja", Zakład Odmetanowania Kopalni, Zakład Robót Górniczych, Zakład Transportu Kolejowego.

Strajkują i inne kopalnie: "1 Maja", "Dymitrow", "Niwka Modrzejów".

Ponieważ prawo, a szczególnie ustawa o związkach zawodowych, nie daje nam szans obrony naszych intere- sów, uważamy, że nasz strajk jest w pełni legalny. Nasze żądania są oczywiste i zrozumiałe. Gotowi je- stemy podjąć rzetelne negocjacje z przedstawicielami kopalni i władz wyższych. Nie ugnieemy się przed szan- taczem i groźbami.

1. Żadamy podwyżki płac.

Obecne płace, biorąc pod uwagę trud naszej pracy, zagrożenie dla życia, utratę zarobku, są całkowicie niewystarczalne.

2. Wolne soboty i niedziele.

Przed ośmiu laty górnicy wywalczyli wszystkim prawo do wolnych sobót i niedziel. Żadamy przestrze- gania tego prawa w górnictwie, nie zmuszania nas do pracy w dni wolne. Obecnie mamy takich dni dwa do trzech w miesiącu.

3. Marnotrawstwo materiałów.

Trwa gwałtowna eksploatacja naszego przemysłu, przestarzałych i energochłonnych urządzeń. Brak odpo- wiedzialności ludzi odpowiedzialnych za stan naszej gospodarki. Ten stan rzeczy musi się zmienić. Dlatego też żadamy stanowczo ukroczenia marnotrawstwa.

4. Żadamy zmniejszenia administracji.

Większość tych ludzi nie wykonuje na kopalni żadnej sensownej pracy. Mogłoby oni być użyteczni w usługach, handlu, produkcji rzeczy potrzebnych lu- dziom. Stałoby się to z pożytkiem dla nas wszystkich.

5. Żadamy poprawy warunków mieszkaniowych.

Obecny stan budownictwa mieszkaniowego jest wy- nikiem lekceważenia praw ludzkich, złej polityki gos- podarczej nastawionej na zaspokojenie potrzeb władzy, a nie społeczeństwa.

6. Żadamy swobodnego przepływu informacji.

Nierzetelne informowanie o naszym strajku, kłam- stwo o naszych postulatach, przyczyniają się jedynie do wzrostu napięcia społecznego. Potrzebujemy prawdy o wszystkich zjawiskach i wydarzeniach w kraju i na świecie. Potrzebujemy prawdy o naszym strajku. Nie chcemy być oglupiani przez propagandę.

7. Żadamy pluralizmu związkowego.

Tylko w ten sposób uzyskamy gwarancję przestrze- gania naszych praw, respektowania naszych dążeń. Ośmiem lat temu w wyniku uzgodnień z władzami po strajkach w całym kraju powstał Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność". Dzisiaj żadamy przy- wrócenia tego, co nam odebrano.

Władze zarzucają nam, że nasz strajk ma charakter polityczny. Jest to kłamstwo. Występujemy w obronie swoich zawodowych interesów. Nie jest naszą winą, że odbiera się to jako zagrożenie dla władz.

Protestujemy przeciwko temu, aby robotników uzna- wano za niegodnych wpływania na losy kraju. Jesteśmy takimi samymi obywatelami jak administracja wszyst- kich szczebli i przedstawiciele władz. Polska to na- sze wspólne dobro. Zapewniamy was, że dbamy o dobro naszych kopalni. Pracują wszystkie służby zabezpiecza- jące. Nie istnieje zagrożenie pożarowe, dopuszczalne normy dwutlenku węgla nie są przekraczane.

Nasz strajk przebiega w niezwykle trudnych warun- kach. Propaganda rządowa zmienia treść naszych żądań, przedstawiając strajk w fałszywym świetle. Naszym ko- legom grozi się powołaniem do wojska. Kopalnie ota- czone są kordonami milicji. Odcięto nam dostawy zap- regeneracyjnych i łączności telefonicznej. Dyrekcja nie zezwala na dostaw żywności. Brak nam koców, śpiworów, materacy.

Za pośrednictwem MOP zwracamy się do Międzynarodo- wego Czerwonego Krzyża z prośbą o dostarczenie nam niezbędnej pomocy.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
przy KWK "Manifest Lipcowy"